



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (128.)
oraz Komisji Gospodarki Narodowej (75.)
w dniu 19 lutego 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (druk senacki nr 296, druki sejmowe nr 1001, 1053 i 1053-A).
2. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druk senacki nr 278).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 37)

(Posiedzeniu przewodniczą zastępca przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej Stanisław Jurcewicz oraz przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Witam państwa bardzo serdecznie, witam przybyłych gości.

Mam zaszczyt otworzyć posiedzenie dwóch komisji, Komisji Ustawodawczej i Komisji Gospodarki Narodowej.

Na tym posiedzeniu będziemy rozpatrywali dwie ustawy. Przed nami rozpatrzenie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych oraz pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Chciałbym zapytać, czy w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingsową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingsowej w stanowieniu prawa. Jeśli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie, na rzecz jakiego podmiotu prowadzona jest działalność lobbingsowa.

Nie widzę przedstawicieli takich podmiotów.

Przystępujemy do pracy.

Bardzo proszę o przedstawienie ustawy, jeśli jest to możliwe, w miarę syntetyczne.

Bardzo proszę, oddaję głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładaj:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panowie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Celem projektu nowej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jest ograniczenie problemu tak zwanych zatorów płatniczych. Instrumenty te powinny przyczynić się do zmniejszenia opóźnień w zapłacie należności oraz motywować strony do stosowania krótszych terminów zapłaty. Zastąpienie obecnie obowiązującej ustawy z 12 czerwca 2003 r. wynika również z obowiązku implementacji do krajowego systemu prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego z 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych.

Celem zmotywowania stron transakcji handlowych do powstrzymywania się od narzucania kontrahentom nadmiernie długich terminów zapłaty w projekcie ustawy proponujemy wprowadzenie wynikającej z przepisów dyrektywy zasady, zgodnie z którą terminy umowne w transakcjach

handlowych między przedsiębiorcami co do zasady nie powinny przekraczać sześćdziesięciu dni kalendarzowych. Wyjątki zostały określone również w samych przepisach.

W projekcie przewiduje się także utrzymanie rozwiązania obowiązującego już na gruncie obecnej ustawy, to znaczy możliwości naliczania przez wierzyciela odsetek ustawowych w przypadku, gdy termin zapłaty jest dłuższy niż trzydzieści dni, jest to tak zwana opłata za kredyt kupiecki.

Z uwagi na fakt, że organy publiczne korzystają z bardziej przewidywalnych i bezpiecznych źródeł dochodów, projekt przewiduje wprowadzenie szczegółowych przepisów dotyczących transakcji handlowych związanych z dostawą towarów lub świadczeniem usług przez przedsiębiorców właśnie na rzecz organów publicznych. W ustawie proponuje się zatem rozwiązanie, zgodnie z którym w umowach, w których organ publiczny występuje jako dłużnik, termin zapłaty byłby określony co do zasady na trzydzieści dni. Możliwość określenia dłuższego terminu byłaby dopuszczona wyjątkowo, gdy konieczność taka byłaby uzasadniona szczególnym charakterem lub szczególnymi elementami. W przypadku jednostek publicznych oferujących świadczenia zdrowotne ten termin wyjątkowo byłby określony na sześćdziesiąt dni.

Celem ograniczenia możliwości stosowania nadmiernie długich terminów proponujemy także wprowadzenie maksymalnego terminu na tak zwaną procedurę weryfikacji. Czas trwania tej procedury, polegającej na badaniu towaru lub usługi celem potwierdzenia ich zgodności z umową, nie powinien być wydłużony ponad trzydzieści dni. Zatem również to proponujemy uregulować ustawowo.

Projekt ustawy wprowadza również nowy instrument, którego celem jest zwrot wierzycielowi kosztów, które poniósł przy dochodzeniu należnej mu kwoty od dłużnika. Od dnia nabycia przez wierzyciela uprawnienia do naliczania odsetek z tytułu opóźnienia przysługiwać mu będzie bez konieczności odrębnego wezwania tak zwana stała rekompensata, której wysokość będzie wynosiła równowartość kwoty 40 euro. To w ujęciu syntetycznym główne rozwiązania przewidziane w tym projekcie.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ustawę przedstawiał pan minister Haładaj.

Bardzo proszę teraz pana mecenasa o przedstawienie opinii.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Ustawa nie budzi zasadniczych zastrzeżeń legislacyjnych, niemniej w paru miejscach warto by było rozważyć przyjęcie poprawek.

Pierwsza uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 3 pkt 3. Biuro Legislacyjne proponuje, aby w przepisie tym sformułować odesłanie zgodnie z zasadami techniki prawodawczej i wprost odesłać do ustawy o finansach publicznych, miast formułować odesłanie w sposób przedmiotowy, albo też w ogóle zrezygnąć z odesłania do przepisów ustawy o finansach publicznych, jako że pojęcie sektora finansów publicznych jest powszechnie zrozumiałe i nie ma żadnych wątpliwości, gdzie należy szukać definicji tego pojęcia.

Panie Przewodniczący, omówić wszystkie uwagi od razu czy po kolei?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Przepraszam, Panie Mecenasiu.

Czy państwo jesteście w stanie odnieść się pozytywnie bądź negatywnie do proponowanej poprawki?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj:

Generalnie tak, aczkolwiek przy okazji pierwszej uwagi, gdybym mógł dopytać o jedną sprawę, aby się upewnić, chętnie bym to zrobił. Chyba możemy przyjąć taką formułę, jeżeli panowie przewodniczący...

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Bardzo dobrze.)

...też by to akceptowali, aby odnosić się na bieżąco.

Ja mam tylko jedno pytanie, aby się upewnić, nie ukrywam, że przed posiedzeniem zamieniliśmy kilka zdań, ale chciałbym się upewnić. W 2009 r. była zmiana ustawy o finansach publicznych, a także ustawy o terminach zapłaty, kiedy to na mocy ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych zmieniono kilka ustaw, w których właśnie zmieniono to sformułowanie, i nie jest to ustawa, tylko przepisy. Ja mam w tej sytuacji pytanie, chcę się upewnić, czy poza ustawą o finansach publicznych istnieją podmioty bądź jest możliwość istnienia podmiotów, które nie mieściłyby się w ustawie o finansach publicznych, a byłyby zaliczane do sektora finansów.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 8 ustawy o finansach publicznych generalnie jest tak, że wszystkie formy jednostek sektora finansów publicznych określone są w ustawie o finansach publicznych, zaś akty normatywne, które tworzą jednostki

sektora finansów publicznych, to nie tylko ustawa o finansach publicznych. Niemniej w odesłaniu, z którym mamy do czynienia, chodzi raczej o odesłanie do definicji pojęcia „sektor finansów publicznych”, a tu nie ma żadnej wątpliwości, że w rozdziale 3 tej ustawy wymieniono wszystkie możliwe formy jednostek sektora finansów publicznych.

Na potwierdzenie swojej tezy przywołam komentarz do tej ustawy pani Ludmiły Lipiec-Warzechy. Generalnie art. 8 określa formę i podstawę prawną tworzenia jednostek sektora finansów publicznych. Wynikają z niego dwie zasady, po pierwsze, jednostki sektora finansów publicznych mogą funkcjonować wyłącznie w formach określonych w ustawie o finansach publicznych, po wtóre, utworzenie jednostki sektora finansów publicznych musi mieć swoją podstawę prawną bądź w ustawie o finansach publicznych, bądź w ustawach odrębnych. To tyle tytułem odpowiedzi. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Czy po tym wyjaśnieniu opinia jest pozytywna, czy negatywna, Panie Ministrze?

Zaraz przejdziemy do następnych uwag.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj:

Przyjmując, że jest to poprawka czysto legislacyjna, opinia będzie raczej pozytywna. Aczkolwiek przyznam, że na szybko konsultowaliśmy się w sprawie tej poprawki z Ministerstwem Finansów i nie mając jednoznacznego stanowiska ministra finansów, w tym jednym przypadku, że tak powiem, uchylimy się od jednoznacznej rekomendacji z naszej strony.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze, to jest propozycja. Gdyby pan mógł wyjaśnić sprawę do końca do czasu debaty, to wtedy byłby jeszcze czas na ewentualne wniesienie poprawki, jeśli oczywiście teraz nie ma jednoznacznej opinii w tej sprawie.

Panie Mecenasiu, proszę dalej.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Dziękuję bardzo.

Druga uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 6 ust. 2. W art. 6 w ust. 2 w trakcie prac w Sejmie dodano przepis, który stanowi, że przez pisemne wezwanie do zapłaty rozumie się również wezwanie dokonane w formie elektronicznej. Tutaj pojawił się problem. Po pierwsze, czy wolą ustawodawcy jest odstąpienie od sposobu rozumienia formy pisemnej czy skutków tej formy określonych w art. 78 k.c.? Po drugie, czy ten przepis uwzględnia art. 60 tegoż kodeksu? Innymi słowy, czy zgodne z wolą ustawodawcy jest to, aby ustawa o terminach zapłaty w transakcjach

handlowych w pewnym zakresie modyfikowała kodeks cywilny, czy też to nie było wolą ustawodawcy.

Biuro Legislacyjne przedstawia dwie propozycje poprawek, a tak naprawdę może przedstawić nawet trzy propozycje. Generalnie sprowadza się to do tego. Po pierwsze, uznajemy, że w przypadku art. 6 powinien znaleźć zastosowanie kodeks cywilny. Wtedy musimy skreślić zdanie drugie w art. 6 ust. 2.

Drugie możliwe wyjście jest takie: uznajemy, że tak naprawdę wolą ustawodawcy jest to, aby za dzień wymagalności świadczenia pieniężnego uznawać taki dzień, który zostanie określony w jakimkolwiek wezwaniu do zapłaty, w jakimkolwiek nie w sensie treści, lecz w sensie formy tego wezwania do zapłaty.

Trzecia możliwa poprawka jest taka: niech to będzie wezwanie w postaci elektronicznej, z tym że niech ten sposób komunikowania wynika z umowy pomiędzy stronami, pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem.

Teraz należałoby zdecydować, co tak naprawdę jest wolą ustawodawcy: odstępstwo od kodeksu, pozostanie na gruncie kodeksu, stworzenie szczególnego przepisu, który nie narusza zasad ogólnych, ale znajdzie zastosowanie w przypadku określonym w art. 6.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładaj:

Pierwotnie w projekcie rządowym była forma pisemna. Poprawka polegająca na dopisaniu formy elektronicznej, a de facto powinno być: postaci elektronicznej, została dodana w Sejmie. Dyskusja prowadziła do wniosku, że trzeba uelastyczyć formy komunikacji między dwoma kontrahentami.

W związku z tym, co powiedział pan mecenas, wydaje mi się, że pozostawienie tylko i wyłącznie formy pisemnej bądź zrównanej z nią w kodeksie cywilnym formy opatrzonej bezpiecznym podpisem certyfikowanym byłoby w stosunku do tej poprawki uchwalonej przez Sejm zbyt rygorystyczne. Z kolei pozostawienie zupełnej dowolności, jeśli chodzi o formę, czyli dopuszczenie de facto również formy ustnej, bo taki byłby skutek wprowadzenia tej poprawki, naszym zdaniem, po pierwsze, byłoby rozwiązaniem chyba zbyt rozluźniającym, a po drugie, byłoby odstępstwem od tego, co przyjął rząd. W związku z tym myślę, że to trzecie rozwiązanie, które uelastycznia komunikację między przedsiębiorcami, ale uzależnia to od ich woli i jest w tej sprawie postanowienie w umowie, byłoby najwłaściwsze. Ja bym się przychylił do trzeciej propozycji, czyli tej niejako pośrodku.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o precyzyjne odczytanie propozycji.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Jako że tej propozycji nie ma w mojej pisemnej opinii, pozwolę sobie przeczytać treść poprawki.

W art. 6: a) w ust. 2 skreśla się zdanie drugie; b) dodaje się ust. 3 w brzmieniu „za dzień wymagalności świadczenia pieniężnego, o którym mowa w ust. 1, uważa się również dzień określony w wezwaniu dłużnika do zapłaty dokonany w postaci elektronicznej, o ile strony w umowie przewidziały taki sposób składania oświadczeń woli”.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Z tego, co rozumiem, to jest do zaakceptowania.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładaj:

Tak, to jest do zaakceptowania.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnej propozycji.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 7 ust. 2. W art. 7 ust. 2 ustawodawca określił między innymi warunki, jakie muszą być spełnione, aby termin zapłaty określony w umowie mógł przekraczać sześćdziesiąt dni. Proszę państwa, wśród tych warunków pojawiły się zasady współzycia społecznego. Przepis stanowi, że wolno ustanowić termin dłuższy niż sześćdziesiąt dni, jeżeli nie jest to sprzeczne ze społeczno-gospodarczym celem umowy lub zasadami współzycia społecznego oraz jest obiektywnie uzasadnione, biorąc pod uwagę właściwość towaru lub usługi.

Biuro Legislacyjne ma wątpliwości w ogóle co do celowości odnoszenia się w art. 7 ust. 2 do zasad współzycia społecznego. Proszę państwa, tutaj znowu kłania nam się kodeks cywilny, który przesądza, że czynność prawna dokonana niezgodnie z zasadami współzycia społecznego jest nieważna. Dotyczyłoby to również postanowienia umowy dotyczącego terminu, które byłoby niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Takie postanowienie z mocy prawa jest nieważne. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli uznamy, że zasady współzycia społecznego celem zapewnienia kompletności katalogu warunków, które muszą być brane pod uwagę, powinny pozostać w art. 7 ust. 2, pojawia się pytanie o spójnik. Mówi się tu o społeczno-gospodarczym celu umowy lub zasadach współzycia społecznego. Proszę państwa, „lub” oznacza alternatywę łączną, to znaczy, że może być spełniony jeden z elementów tego wyliczenia. Może zatem dojść do tego, że termin zapłaty będzie zgodny ze społeczno-gospodarczym celem umowy, ale nie będzie zgodny z zasadami współzycia społecznego i już wolno

będzie wydłużyć termin zapłaty ponad sześćdziesiąt dni. Wydaje mi się, że wolą ustawodawcy było tu posłużenie się spójnikiem koniunkcji, a więc „i” bądź „oraz”. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładyj:**

Wydaje się, że trudno się nie zgodzić z wywodem pana mecenas, jeśli chodzi o kwestię spójności z kodeksem cywilnym. Ja też bym proponował, jeśli już byśmy coś zmieniali, zmienić to na takie rozwiązanie, które by nie spowodowało usunięcia z przepisu zasad współżycia społecznego, chociażby ze względu na dyrektywę. Państwa mają zapewnić, aby termin płatności ustalony w umowie nie przekraczał sześćdziesięciu dni, chyba że w umowie określono inaczej i pod warunkiem, że nie jest to rażąco nieuczciwe wobec wierzyciela. Z kolei to, co jest rażąco nieuczciwe, dyrektywa definiuje jako wszelkie rażące odstępstwa od dobrej praktyki handlowej, naruszające zasadę działania w dobrej wierze i rzetelność. W tej sytuacji wydaje się, że zasady współżycia społecznego są najbliższej tej definicji. A żeby nie narazić się na ewentualny brak spójności z dyrektywą, to rzeczywiście ta zamiana na „i”, zamiana spójnika wydaje się nam w tym momencie najbardziej do zaakceptowania.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Może ja to przeczytam.*)

Bardzo proszę, proszę przeczytać.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

W związku z tym, że tej propozycji poprawki nie ma na piśmie, pozwolę ją sobie przeczytać.

W art. 7 w ust. 2 wyrazy „umowy lub zasadami” zastępuje się wyrazami „umowy i zasadami”. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Po modyfikacji jest akceptacja.

Panie Mecenasie, proszę dalej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, kolejna uwaga dotyczy art. 8. Gdy spojrzymy na art. 7 ust. 3, zobaczymy, że ustawodawca przewidział następującą sytuację: przepis na taką okolicz-

ność, że termin zapłaty umowy dłuższy niż sześćdziesiąt dni został sformułowany niezgodnie z wymogami określonymi w art. 7 ust. 2. Taka okoliczność została przewidziana przez ustawodawcę. Tymczasem w analogicznym art. 8 takiej okoliczności nie przewidziano, ustawodawca założył, że wydłużanie terminu zapłaty ponad trzydzieści dni zawsze będzie w zgodzie z właściwością lub szczególnymi elementami umowy, o których mowa w art. 8 ust. 3.

W związku z tym Biuro Legislacyjne proponuje dodanie do art. 8 przepisu analogicznego do tego, który został już sformułowany przez ustawodawcę w art. 7 ust. 3. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładyj:**

Ja jeszcze bym się upewnił, bo teraz, słuchając pana mecenas, jeszcze jedno pytanie przyszło mi do głowy. Z tego, co rozumiem, w tym ewentualnie dodanym ust. 3a, gdyby ust. 3a mówił o terminie trzydziestodniowym, to będzie to analogicznie stosowane, jeżeli ten termin będzie sześćdziesięciodniowy, co niejako projekt ustawy przewiduje. Z tego, co rozumiem, będzie to stosowane niejako analogicznie.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Nie, nie. Proszę zwrócić uwagę, że generalnie to jest przepis na okoliczność pomiędzy trzydziestym a sześćdziesiątym dniem. Dlaczego? My tu mówimy o umowach, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny. W tym przypadku zasadą jest trzydzieści dni, nie więcej niż sześćdziesiąt. A żeby było więcej niż trzydzieści dni, muszą być spełnione warunki ustawowe. Jeśli nie zostaną spełnione, to stosujemy przepis analogiczny do art. 7 ust. 3.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Panie Ministrze, jakie jest stanowisko po tym wyjaśnieniu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładyj:**

Tak, rzeczywiście, ja nie zauważyłem, że to dotyczy sytuacji obejmującej okres od trzydziestu do sześćdziesięciu dni. Tak, w tym przypadku, aby była większa pewność tych przepisów, zgadzamy się z propozycją poprawki.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.
Uwaga piąta.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 9 ust. 1. Ustawodawca w przepisie tym posłużył się czasownikiem modalnym „powinien”, miast wskazać wprost, o co tak naprawdę chodzi. Czasownik modalny „powinien” może być interpretowany w różny sposób: „może” bądź „musi”. W tym przypadku dobre praktyki legislacyjne nakazują nam rozumieć ten czasownik jako słowo „musi”. W związku z tym Biuro Legislacyjne proponuje, aby wskazać to precyzyjnie i w art. 9 wyraz „powinien” zastąpić wyrazem „musi”.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładyj:**

Tak, traktując to jako czysto legislacyjną poprawkę, oczywiście się zgadzamy.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję.
Uwaga szósta.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Ostatnia uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 10 ust. 1. W przepisie tym jest między innymi mowa o sposobie przeliczania 40 euro na złote. Pojawia się tu takie sformułowanie, że kwota 40 euro ma być przeliczona na złote według średniego kursu walut obcych ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Proszę państwa, pojawił się tu problem, jako że Narodowy Bank Polski nie codziennie ogłasza średni kurs walut. Narodowy Bank Polski ogłasza średnie kursy walut tylko w dni robocze. W związku z tym, jeżeli ostatni dzień miesiąca poprzedzającego dzień, w którym świadczenie stało się wymagalne, przypadałby na dzień wolny od pracy, sobotę, niedzielę albo święto, wtedy nie mamy tabeli z tego dnia ogłoszonej na stronie NBP.

Biuro Legislacyjne proponuje, analogicznie jak to uczyniono w art. 87 ust. 4b ustawy o podatku od towarów i usług, aby średni kurs euro obliczać według średniego kursu ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w któ-

rym świadczenie stało się wymagalne, tak aby nie było żadnych wątpliwości, jaki kurs w tym przypadku wziąć pod uwagę. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładyj:**

Tak, będzie to bardziej precyzyjnie określone, więc zgadzamy się.

Ja jeszcze mam tylko jedno pytanie. Jeśli chodzi o art. 7 ust. 2 i zmianę dotyczącą zasad współżycia społecznego, to ja rozumiem, że...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:* Ta poprawka jest łączona z poprawką dotyczącą art. 9 ust. 1.)

Właśnie, chciałem się tylko upewnić, OK.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, otwieram dyskusję.
Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?
Proszę bardzo, pan senator Dobkowski.

Senator Wiesław Dobkowski:

Ja w zasadzie z tymi poprawkami już ustalonymi, wynegocjowanymi bym się zgadzał, z wyjątkiem poprawki zaproponowanej w punkcie piątym. Tam jest propozycja zastąpienia słowa „powinien” słowem „musi”. Według mnie ani powinien, ani musi, takich słów nie powinno tu się używać. Jeżeli ma być coś dokonane, to trzeba konkretnie powiedzieć, że ktoś zapłaci czy zrobi coś innego itd. Chodzi o to, żeby nie było słowa „musi”. Ja to się tak bardzo na tych niuansach prawnych nie znam, ale uważam, że to nie jest właściwe słowo.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:* To ja może wyjaśnię, bo to dotyczy mojej propozycji.)

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Tak jest, Panie Mecenasiu.
Bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, generalnie Biuro Legislacyjne, proponując tę poprawkę, miało na względzie dobre praktyki legislacyjne, które opublikowane są na stronach Rządowego Centrum Legislacji. Co to są dobre praktyki legislacyjne?

To jest zestaw zasad, dokument będący efektem pewnego spotkania legislatorów sejmowych, senackich i rządowych. My wypracowujemy sposób podchodzenia do określonych kwestii i jest to podawane do publicznej wiadomości na stronach RCL po to, żeby wszyscy legislatorzy w Polsce podchodzili do tematu tak samo.

Proszę państwa, w tym przypadku nie możemy tego przepisu sformułować bez użycia wyrazu „musi”. Proszę zobaczyć, jak został sformułowany art. 9 ust. 1: jeżeli strony transakcji handlowej przewidziały w umowie zbadanie towaru lub usługi celem potwierdzenia zgodności towaru lub usługi z umową, czas trwania badania nie może być sprzeczny ze społeczno-gospodarczym celem umowy i zasadami współzycia społecznego – teraz tak to będzie brzmiało – oraz, jak tu jest napisane, powinien być obiektywnie uzasadniony. On nie powinien, on musi być obiektywnie uzasadniony. W związku z tym trzeba to wyraźnie podkreślić. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Jeszcze raz pan senator Dobkowski.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo.

Ja bym tu może odczytał art. 9 ust. 1. Jeżeli strony transakcji handlowej przewidziały w umowie zbadanie towaru lub usługi celem potwierdzenia zgodności towaru lub usługi z umową, czas trwania tego badania nie może być sprzeczny ze społeczno-gospodarczym celem umowy lub zasadami współzycia społecznego oraz – tu jest „powinien być”, a ja bym to w ogóle wykreślił – obiektywnie uzasadniony. Zatem byłoby tak, że nie może być sprzeczny z celem umowy lub zasadami współzycia społecznego oraz obiektywnie uzasadniony. Po prostu tak ma być.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Senatorze, czy ja mam rozumieć, że zgłasza pan poprawkę, czy to jest głos w dyskusji?

(Senator Wiesław Dobkowski: Ja proponuję, żeby tu wykreślić słowa „powinien być” i niczego nie dodawać. Wtedy będzie dobrze.)

Jeszcze raz, żebyśmy byli precyzyjni. Panie Senatorze, czy to jest pańska poprawka?

Senator Wiesław Dobkowski:

Tak. Chodzi o skreślenie słów „powinien być”.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dobrze. Gdy w odpowiednim momencie dojdziemy do przyjmowania poprawek, bo ta jest troszkę konkurencyjna...

(Senator Wiesław Dobkowski: To może być modyfikacja poprzedniej, jeżeli strony się zgodzą.)

Gdyby pan przyjął takie rozwiązanie, żeby pan to przemyślał i ewentualnie zgłosił podczas debaty, jeśli będzie taka konieczność, to wnosiłbym o przyjęcie takiego rozwiązania i jeszcze przemyślenie.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dobrze, to ja jeszcze przemyślę sprawę, bo tak na gorąco trudno podjąć decyzję. Wtedy ewentualnie zgłoszę odpowiednią poprawkę, bo to, co ja proponuję, też jest troszkę czy nie do końca jasne, bo można to opacznie zrozumieć.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję. Bardzo się cieszę, że jeszcze będzie nad tym refleksja i ewentualnie zostanie to zgłoszone w czasie debaty.

Czy panie i panowie senatorowie chcieliby jeszcze zabrać głos w sprawie tej ustawy?

Jeśli nie, to ja przejmuję poprawki, które zostały zaakceptowane, wszystkie z wyjątkiem zawartej w pierwszej uwadze, która zostanie jeszcze poddana namysłowi, mam na myśli namysł pana ministra ewentualnie z Ministerstwem Finansów.

Teraz bym prosił, żeby pan odczytywał kolejno propozycje, ale krótko, i będziemy przechodzili do głosowania.

Z tego, co rozumiem, nie ma innych chętnych do zabrania głosu w debacie.

Momencik. Pan z Ministerstwa Finansów. Tak?

(Dyrektor do spraw Koordynacji Projektów w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec: Nie, nie, z organizacji pozarządowej, z Polskiej Organizacja Handlu i Dystrybucji.)

Oczywiście, tak. Rozumiem, że przedstawi pan to dosyć krótko.

Czy jest pan przedstawicielem podmiotu prowadzącego działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w stanowieniu prawa?

(Dyrektor do spraw Koordynacji Projektów w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec: Nie, nie jestem. Jestem przedstawicielem organizacji pozarządowej.)

Poprosimy do mikrofonu.

Dyrektor do spraw Koordynacji Projektów w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Panie Przewodniczący, odpowiadając na pytanie, stwierdzam, że jestem przedstawicielem organizacji pozarządowej działającej na podstawie ustawy o organizacjach pracodawców. Jest to organizacja branżowa, grupująca podmioty gospodarcze. Nie jest ona podmiotem prowadzącym działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o lobbingu.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.
Udzielam panu głosu. Bardzo proszę.

**Dyrektor do spraw Koordynacji Projektów
w Polskiej Organizacji Handlu
i Dystrybucji Karol Stec:**

Dziękuję serdecznie.

Panie Przewodniczący, biorąc pod uwagę tę propozycję poprawek, które przedstawił pan legislator, nasze uwagi stają właściwie bezzasadne. Chodzi o odniesienie do art. 7 ust. 2 i ust. 4. My jednak podtrzymujemy nasze uwagi, które zgłaszaliśmy na posiedzeniu Komisji Gospodarki Sejmu, dotyczące art. 5. Chodzi o utrzymanie rozszerzonej ochrony wierzyciela w stosunku do podmiotów trzecich lub podmiotów z krajów Unii Europejskiej podpisujących umowę o terminach zapłaty dłuższych niż trzydzieści dni. Chodzi o utrzymanie ochrony w zakresie domagania się przez takiego wierzyciela odsetek ustawowych już po upływie trzydziestu dni. My podtrzymujemy tę uwagę.

Zdajemy sobie sprawę z tego – tak jak to zostało powiedziane na posiedzeniu Komisji Gospodarki – że jest to uwaga do art. 5. Nam chodzi tu głównie o kraje trzecie. Wiemy, że zostanie tu przedstawiony argument, że nie ma zasady wzajemności, jeżeli chodzi o relacje z krajami Unii Europejskiej, jest to związane z prawem unijnym, ale nam chodzi o relacje z krajami trzecimi, o naszym zdaniem, że tak powiem, nieuzasadnioną ochronę wierzycieli z krajów trzecich w stosunku do polskich podmiotów gospodarczych. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

(*Senator Stanisław Iwan:* Ja bym chciał usłyszeć, co na to pan minister, bo jest przecież...)

Ja pytałem, Panie Senatorze, czy ktoś chciałby zabrać głos. Pan minister nie wyraził takiej woli.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładaj:* Może odniosę się w jednym zdaniu.)

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Mariusz Haładaj:**

Jeśli to jest ta sama poprawka, a tak to rozumiem, która została zgłoszona na posiedzeniu Komisji Gospodarki w Sejmie, to jest w tej sprawie opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zgodnie z którą ta poprawka jest niezgodna z prawem unijnym.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Mecenasiu, proszę o odczytywanie kolejno treści poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad propozycją zawartą w pierwszej uwadze, zaopiniowaną pozytywnie przez Ministerstwo Gospodarki.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Poprawka pierwsza, nad którą będziemy głosowali, zmierza do skreślenia zdania drugiego w art. 6 i dodania ust. 3, który przewiduje, że za dzień wymagalności będziemy uznawali również dzień określony w wezwaniu dokonany w postaci elektronicznej, o ile strony w umowie przewidziały taki sposób komunikowania się.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Kto jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (14)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została przyjęta.

Uwaga druga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Uwaga druga dotyczy art. 7 ust. 2 oraz art. 9 ust. 1. Proponuje się tutaj zastąpienie wyrazów „umowy lub zasadami” wyrazami „umowy i zasadami”.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (14)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie za.

(*Senator Piotr Zientarski:* Jednogłośnie.)

Trzecia poprawka.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Poprawka trzecia zmierza do tego, aby do art. 8 dodać przepis analogiczny, jaki znalazł się w art. 7 w ust. 3. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Jurcewicz:**

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (14)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Kolejna.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Kolejna uwaga dotyczy zastąpienia czasownika modalnego „powinien” czasownikiem „musi”.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (13)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Kto jest... Przepraszam, proszę to wyjaśnić później.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Jeden senator wstrzymał się od głosu. Poprawka została przyjęta.

Kolejna poprawka.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Kolejna poprawka, już ostatnia, dotyczy art. 10 ust. 1. Proponujemy, aby kurs euro obliczany był według średniego kursu euro ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego za miesiąc poprzedzający miesiąc, kiedy świadczenie stało się wymagalne. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (14)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie za.

Przystępujemy do głosowania nad ustawą wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (12)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Ustawa została przyjęta wraz z poprawkami.

Senatorem sprawozdawcą będzie... Może pan senator Iwan.

Czy pan senator przyjmuje tę rolę?

(Senator Stanisław Iwan: Na jutro?)

Tak, na jutro.

(Senator Stanisław Iwan: Dobrze.)

Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze, bardzo dziękujemy.

Przechodzimy do pracy nad punktem drugim. Obrady poprowadzi pan przewodniczący Zientarski.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

(Senator Stanisław Jurcewicz: Gości jeszcze nie ma.)

Nie ma jeszcze gości, więc ogłaszam dwuminutową przerwę.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę państwa, przystępujemy do omówienia punktu drugiego porządku obrad wspólnego posiedzenia Komisji Ustawodawczej i Komisji Gospodarki Narodowej.

W punkcie tym zaplanowaliśmy pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, druk senacki nr 278.

Przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Andrzej Matusiewicz, członek Komisji Ustawodawczej.

Bardzo proszę, Panie Senatorze, o przedstawienie istoty naszej inicjatywy.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Goście!

Tak jak pan przewodniczący Komisji Ustawodawczej powiedział, to jest kolejna inicjatywa powyrokowa. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 lipca 2012 r. stwierdził niezgodność z konstytucją art. 49¹ zdanie drugie ustawy z 15 grudnia 2000 r., przy czym ten wyrok stwierdza również niezgodność nowelizacji dokonanej w 2007 r.

W ogromnym skrócie powiem, czego rzecz dotyczy. W 2000 r. ustawodawca dał wszystkim członkom spółdzielni mieszkaniowych możliwość przekształcenia prawa spółdzielczego w odrębną własność lokalu. Ażeby można to było zrobić, to zgodnie z przepisami osoba, która zostawała właścicielem odrębnej własności lokalu mieszkalnego – do tej pory mogło to być lokatorskie, mogło być również własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu – jednocześnie zostawała współwłaścicielem w ułamkowej części gruntu, na którym stał ten budynek mieszkalny spółdzielczy. Ażeby doprowadzić do takiej umowy notarialnej, trzeba było oczywiście w odpowiedni sposób przygotować operaty geodezyjne, co było bardzo kosztowne. Został wyznaczony pewien czas, w którym spółdzielnie miały to zrobić, czas, w którym członek tym zainteresowany się o to upominał. Jeżeli następowała bezczynność spółdzielni, wtedy taki członek mógł wnieść sprawę do sądu o zobowiązanie spółdzielni do złożenia określonego oświadczenia woli, przenoszącego własność na rzecz członka spółdzielni, czyli tak zwane powództwo o oświadczenie zastępowalne. Z tym że przepis art. 49¹ nakładał na spółdzielnię, która była w takiej sprawie pozwana, obowiązek ponoszenia wszystkich kosztów procesu. Trybunał Konstytucyjny uznał ten przepis za niekonstytucyjny, jak już wcześniej powiedziałem, kierując się wzorcem konstytucyjnym z art. 45, czyli dostępu do sądu, i z art. 30, czyli zasady równości praw.

Po jakimś czasie, w 2007 r., ten przepis został zmieniony w ten sposób, że osoba, która chciała wystąpić z takim roszczeniem, mogła wystąpić jako osoba zwolniona od kosztów sądowych, a pozostałe koszty postępowania pokrywała spółdzielnia. Jak już podkreśliłem, Trybunał Konstytucyjny uznał te dwa znowelizowane przepisy za niekonstytucyjne.

Teraz jest propozycja tego rodzaju. W czasie trwania postępowania – to są postępowania, które wymagają znacznych kosztów, bo dużo kosztują opinie biegłych, przede

wszystkim opinie biegłych geodetów – te tymczasowe wydatki pokrywałyby Skarb Państwa, zamiast spółdzielni mieszkaniowej, a stosownie do rozstrzygnięcia sprawy, bo osoba, która wnosi takie roszczenie, musi wykazać, że jest osobą uprawnioną, musi w procesie wykazać, że ma autentyczną legitymację do wytoczenia takiego procesu, w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd by ustalał, kto ponosi te koszty, przy czym określonymi wydatkami może on również obciążyć Skarb Państwa, zgodnie z treścią art. 113 ustawy o kosztach sądowych.

W tej nowelizacji jest taka klauzula, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych ten, powiedzmy, mieszany rozdział kosztów może być uwzględniony przez sąd, który wydaje orzeczenie. Przepis związany z tak zwanym okresem intertemporalnym mówi o tym, że dotyczyłoby to tylko spraw, które zostałyby wszczęte po wejściu w życie tej nowelizacji. *Vacatio legis* określone jest na czternaście dni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Teraz udzieliłbym głosu gościom.

Czy pani minister chciałaby się wypowiedzieć? Czy może ktoś z państwa, z przybyłych gości chciałby zabrać głos?

Ja wiem, że już wypowiedzi w tej sprawie przedstawił państwo na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, ale może chociaż tak w telegraficznym skrócie, przynajmniej na temat stanowiska, czy ono jest aktualne, czy popierają państwo to rozwiązanie itd., abyśmy to usłyszeli na wspólnym posiedzeniu komisji. Bardzo bym o to prosił.

Bardzo proszę.

Główny Specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Magdalena Malinowska-Wójcicka:

To może ja zacznę.

Magdalena Malinowska-Wójcicka, główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

My co do zasady podtrzymujemy nasze stanowisko zawarte w piśmie do Komisji Ustawodawczej. W naszej ocenie ingerencja w zmianę treści art. 49 po jego uchyleniu nie jest konieczna. Po uchyleniu przepisu w grę wchodzi normalne regulacje ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, które w naszej ocenie są najbardziej sprawiedliwe.

W naszej opinii podnieśliśmy, że zastrzeżenia budzą liczne szczegółowe regulacje zaproponowanej nowelizacji. Przywołam tylko te najważniejsze sprawy. Co do zasady art. 113 ustawy o kosztach sądowych i art. 97 stanowią o przypadkach szczególnych. Nie jest to zasada, że zwalniamy z kosztów, ocenia to sąd. Regulacja, która jest proponowana, de facto będzie mogła skutkować tym, że cały ciężar tych kosztów zostanie przerzucony na Skarb Państwa, skoro tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach będziemy je nakładali na stronę wytaczającą powództwo spółdzielni. Budzi zastrzeżenia strona aksjologiczna tego rozwiązania, czy w ogóle coś takiego może wchodzić w grę

w przypadku powództw o charakterze czysto cywilnoprawnym. Powództwa z zakresu prawa pracy mają inną naturę niż ściśle powództwa cywilnoprawne. Ponadto projektowany przepis przejściowy będzie prowadził do tego, że bardzo skomplikowane stanie się orzekanie o kosztach z tego względu, że na innych zasadach będzie się orzekało o kosztach w pierwszej instancji, a na innych o kosztach w drugiej instancji. Nasze stanowisko jest pod tym względem konsekwentne, zawarte w opinii przygotowanej dla Komisji Ustawodawczej.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z gości chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę i proszę o przedstawienie się.

Już za chwilę, po głosach gości, wypowie się pan przedstawiciel wnioskodawców.

Proszę bardzo.

Zastępca Dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Eliza Chojnicka:

Eliza Chojnicka, Ministerstwo Transportu...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Proszę bliżej mikrofonu.)

Eliza Chojnicka, Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

Chciałabym powiedzieć, że my również podtrzymujemy stanowisko przedstawione do projektu ustawy zawartego w druku nr 278. Niejako konkluzją naszego stanowiska jest to, że projektowane przepisy zmierzają do kontynuacji uprzywilejowanego traktowania spółdzielców, jednocześnie zaznaczamy, że odmienne było podejście przedstawione w druku senackim nr 58, gdzie opowiedziano się raczej za ujednoliceniem zasad stosowanych wobec spółdzielców. Biorąc pod uwagę też to, że w dniu 23 stycznia bieżącego roku Sejm podjął uchwałę o skierowaniu wszystkich projektów spółdzielczych do komisji nadzwyczajnej, opowiadamy się za tym, żeby również ten projekt na etapie prac sejmowych skierować do tej komisji w celu wypracowania optymalnych rozwiązań z punktu widzenia interesów zarówno spółdzielców, jak i spółdzielni mieszkaniowych. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak, ale żeby on trafił do komisji, to od nas musi wyjść inicjatywa, obojętnie o jakiej treści, ale ona musi wyjść.

Z tego, co rozumiem, goście już...

Proszę bardzo.

Główny Specjalista w Departamencie Gospodarki Narodowej w Ministerstwie Finansów Agnieszka Drynia-Vollbrecht:

Agnieszka Drynia-Vollbrecht, Ministerstwo Finansów. Ja też popieram stanowiska...

(*Głos z sali*: Proszę włączyć mikrofon, bo nie słychać.)

Ten? Dobrze.

Dzień dobry.

Agnieszka Drynia-Vollbrecht, Ministerstwo Finansów.

Ja również popieram stanowiska przedstawione przez przedstawicieli ministra sprawiedliwości i ministra transportu. Podobne stanowisko wyraziło Ministerstwo Finansów w opinii dla Komisji Ustawodawczej.

Poza tymi aspektami prawnymi podkreślę jeszcze aspekt finansowy. W obecnej sytuacji budżetu wszelkie obciążenia, zarówno tymczasowe, jak i ostateczne, jeżeli sąd nie rozstrzygnie o ponoszeniu kosztów przez skarżącego, należy uznać za niewłaściwe. Dlatego ministerstwo również tego rozwiązania nie popiera. Zresztą całe stanowisko jest przedstawione w piśmie z 28 stycznia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pan przedstawiciel wnioskodawców.

Proszę bardzo, pan senator Matusiewicz.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję.

Odnosnie do art. 113 ustawy o kosztach sądowych – mówiła o tym pani, która pierwsza zabierała głos – pragnę przytoczyć, że to dotyczy szczególnej sytuacji, kiedy sprawa jest związana z tym, że te koszty miał uiszczyć kurator lub prokurator. Analogia do tego przepisu, który my tu proponujemy, jest tylko pozorna. Zaś odwoływanie się do sytuacji z zakresu prawa pracy... To jest zupełnie inna sytuacja, my się na to nie powołujemy.

Również argument, że inne zasady będą stosowane w pierwszej instancji i inne w drugiej, odpada w związku z przepisem przejściowym, który wskazałem, mówiącym o tym, że ta nowela będzie dotyczyć tylko spraw wszczętych po wejściu jej w życie, więc będzie dotyczyć i pierwszej, i drugiej instancji. Nie wiem, czy pani nie zwróciła uwagi na to, że jest przepis art. 2, który wyraźnie mówi o tym, że stosuje się to do spraw wszczętych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Dziękuję.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ale jaki to jest druk? Może pani ma inny druk.

(*Senator Andrzej Matusiewicz*: Ja mam druk nr 278, a pani mówiła o...)

Druk nr 278. A jaki ma pani?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali*: O tym mówimy?)

Ale o co chodzi?

Mam prośbę do Biura Legislacyjnego. Proszę wyjaśnić tę kwestię, bo w naszym druku nie ma danej instancji, a pani...

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Miroslaw Reszczyński:

Szanowny Panie Przewodniczący!

Druk nr 278 art. 2: przepis art. 49¹ ust. 2 ustawy, o której mowa w art. 1, stosuje się do spraw wszczętych w danej instancji po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

Jest to regulacja prowadząca do tego, że w przypadku niestosowania tego przepisu odnośnie do danej instancji w stosunku do wszystkich spraw, które zostały wszczęte po 1997 r., a więc od momentu, kiedy do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych został wprowadzony przepis, który przez Trybunał został uznany za niekonstytucyjny – Trybunał odnosił się również do nowego brzmienia tego przepisu, ale uznał, że jego skutki są identyczne – w stosunku do tych wszystkich procesów, niezależnie od instancji, stosowane będą przepisy ogólne ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pytanie, które się tu nasuwa i na które odpowiedź jest przedmiotem ewentualnego sporu, jest takie, czy w tej sytuacji, w sytuacji obowiązywania tego typu zapisu ustawowego, istnieje niebezpieczeństwo, że w dwóch instancjach będą różne podstawy prawne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Miroslaw Reszczyński:

Może wystąpić taka sytuacja, ale pragnę zwrócić uwagę na to, że w danej instancji każdorazowo będzie o tym rozstrzygał sąd, więc w swojej instancji będzie on rozstrzygał na podstawie konkretnych przepisów. W tej sytuacji nie będzie żadnych rozbieżności ani kłopotów w stosowaniu tych przepisów.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Właśnie.

Proszę.

Główny Specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Ja może w takim razie wyjaśnię, o co chodzi, bo wreszcie wyjaśniliśmy sobie, na czym stoimy. De facto będzie to oznaczało, że jeżeli pan Iks wyrobi się ze złożeniem odwołania i nie załapie się na tę przywilejowaną regulację dotyczącą kosztów sądowych, to będzie płacił na zasadach ogólnych, a pan Igrrek, który już się na to załapie, będzie uprzywilejowany. Gdzie tu jest równość?

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Miroslaw Reszczyński:

Mówimy tu o ograniczeniu zasady stosowania nowego prawa. Przyjęliśmy takie stanowisko, które pozwala w wielu sprawach stosować przepisy korzystniejsze dla strony powodowej. W przypadku niewprowadzenia takiej regulacji tak naprawdę w odniesieniu do wszystkich dotychczasowych postępowań, które zostały wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej regulacji, będą w zakresie kosztów sądowych stosowane przepisy ogólnego kodeksu postępowania cywilnego i ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak, ale gdzieś musi być początek. Sąd rozstrzyga odrębnie o kosztach w odniesieniu do każdej instancji, tak że tu nie ma możliwości, że tak powiem, popełnienia pomyłek. Rozstrzyga to odrębnie.

(Główny Specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Magdalena Malinowska-Wójcicka: Jest odmienna podstawa orzekania.)

Może się zdarzyć taka sytuacja, może się zdarzyć, ale czy to...

(Senator Andrzej Matusiewicz: Można wprowadzić taką poprawkę...)

Tak, proszę bardzo.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Można skreślić to „w danej instancji”, wtedy brzmiałoby to w ten sposób: przepis art. 49¹ ust. 2 ustawy, o której mowa w art. 1, stosuje się do spraw wszczętych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: A nie w danej...)

Wykreślamy słowa „w danej instancji”.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ja miałem wątpliwość, zastanawiałem się, czy to nie była pomyłka w druku, jeśli chodzi o słowa „w danej instancji”, stąd tutaj chęć konfrontacji.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Miroslaw Reszczyński:

W przypadku wprowadzenia takiej poprawki cały przepis stanie się bezprzedmiotowy, dlatego że i tak będzie stosowana ogólna zasada intertemporalna stosowania prawa nowego.

Jeszcze w kwestii nierówności pragnę zwrócić uwagę na to, że jeśli nie będzie przepisu mówiącego o tym, że stosujemy przepisy w danej instancji, to również w stosunku do podmiotu, który wystąpił z powództwem przed dniem wejścia w życie ustawy, będą stosowane zasady ogólne, a w stosunku do osoby, która wystąpiła z powództwem po

dniu wejścia w życie ustawy, będą stosowane w przypadku wejścia w życie tej regulacji zasady preferencyjne. Więc jest tu analogiczna sytuacja.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Niezupełnie.)

(Głos z sali: ...w zakresie nierówności.)

Główny Specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Dodam słowo, żeby nie było wątpliwości. My w ogóle negujemy potrzebę wprowadzenia takiej regulacji. A skupiając się już ściśle na kwestii intertemporalnej, powiem, że w naszej ocenie budzącym mniej kontrowersji pomysłem jest doprowadzenie do tego, żeby była jednolitość orzekania w obydwu instancjach na tych samych podstawach o kosztach sądowych.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Chodzi o to, żeby nie było tego sformułowania „w danej instancji”.

Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Przewodniczący! Drodzy Państwo!

Ja słyszę dwie różne opinie. Nie wnikając w sprawy prawne, ministerstwo infrastruktury sugeruje – i to też jest w wystąpieniu – aby włączyć naszą inicjatywę, z kolei Ministerstwo Sprawiedliwości mówi: nie, wyrzucić to do kosza. Kto z państwa ma plenipotencje decyzyjne, jak podejść do tej naszej inicjatywy?

(Brak nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Nie, nie.

(Senator Stanisław Jurcewicz: Ja mówię o opinii...)

Nie, nie, wszystkie opinie są negatywne.

(Głos z sali: Nie, nie.)

Tak, są opinie...

(Senator Stanisław Jurcewicz: Ministerstwo infrastruktury w ostatnim swoim wywodzie pisze, żeby włączyć...)

(Głos z sali: Nie ma ministerstwa infrastruktury)

(Głos z sali: Teraz jest ministerstwo transportu.)

Tak, Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, ale sugestia włączenia do prac jest po to, żeby pokazać, że prace nad takim projektem są już prowadzone. To tym bardziej zobowiązuje nas do tego, żebyśmy przedstawili nasze stanowisko. Być może nie będzie ono akceptowalne, ale będzie jednym z wariantów rozważanych przy okazji opracowywania tego rodzaju regulacji.

Zatem, proszę państwa, Panie Senatorze, z tego, co rozumiem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, to musiałaby zmienić cała Komisja Ustawodawcza.

(*Głos z sali:* Tak.)

Czy to jest propozycja, żeby sama Komisja Ustawodawcza przegłosowała tę poprawkę co do instancji?

(*Głos z sali:* Nie.)

Nie.

(*Głos z sali:* Nie ma takiej potrzeby.)

Jest projekt, nie ma takiej potrzeby. Tylko pytam, czy takie jest stanowisko.

Proszę państwa, skoro nie ma innych wniosków, ja proponuję, żebyśmy przyjęli tę inicjatywę, żeby ona wyszła z Senatu i stała się przedmiotem dyskusji. Być może w tym pakiecie ona nie otrzyma poparcia, a być może zostanie w jakiś sposób zmieniona czy zaproponowana w innej formie. W każdym razie coś jest na rzeczy, problem jest. Myślę, że niezupełnie do końca z czystym sumieniem można powiedzieć, że ustawa o kosztach sądowych, przepisy ogólne rozwiązują problem w całości. Tak chyba do końca... Proszę?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak to pani z ministerstwa, główny specjalista, przedstawiła, powiedziała, że właściwie przepisy są w zupełności wystarczające, one ten problem rozwiązują i nie ma potrzeby nowelizowania. Taka jest sentencja pani...

Proszę.

Główny Specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Ja powiem w ten sposób: nie ma ustaw doskonałych. Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych też z pewnością ustawą doskonałą nie jest, ale nikogo nie uszczęśliwiają, traktuje wszystkich po równo, z małymi wyjątkami w sytuacjach szczególnych. Dlatego dla nas to jest najbardziej optymalne rozwiązanie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak, ale to też jest określona kategoria spraw. Proszę bardzo, pan senator Matusiewicz.

(*Senator Andrzej Matusiewicz:* Ja jeszcze chciałbym dodać jedno zdanie.)

Jeszcze przed głosowaniem.

Proszę bardzo.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Proszę państwa, musimy sobie powiedzieć, że szanowny ustawodawca przez cały czas preferuje spółdzielców, począwszy od 1997 r. do 2000 r. W interesie spółdzielczym i społecznym niewątpliwie leży to, żeby sprawy własnościowe członków spółdzielni zostały uregulowane, żeby byli oni po prostu uwłaszczeni, żeby była ustanowiona odrębna własność lokali. Jest kwestia tego rodzaju, kto ma ponieść te koszty. Czy tylko spółdzielnie? Tutaj zaproponowane jest jakieś rozdzielenie. Jeżeli powództwo jest nieuzasadnione itd., to koszty ponosi ten, kto wnosil powództwo. Wydaje się...

(*Przewodniczący Piotr Zientarski:* Tak. Tu przepisy ogólne...)

...że takie szczególne rozwiązanie może tu zostać przyjęte przez tę komisję nadzwyczajną. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak jest, oczywiście, tym bardziej że to jest tego rodzaju materia, która niejako wynika nie z chęci procesowania się, ustalenia prawa itd., tylko po prostu ze zmiany przepisów.

Z tego, co rozumiem, nie ma więcej chętnych do dyskusji.

Proponuję, żebyśmy przegłosowali propozycję Komisji Ustawodawczej.

Biuro Legislacyjne nie wnosi uwag.

Kto jest za...

(*Głos z sali:* Ale z tą poprawką?)

(*Głos z sali:* Nie, nie.)

Nie, bez poprawki.

Kto jest za przyjęciem tej propozycji? (13)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Propozycja została przyjęta jednogłośnie.

Proponuję, żeby pan senator Matusiewicz kontynuował swoją misję i był przedstawicielem naszych komisji w dalszych pracach. Dziękuję.

Zamykam wspólne posiedzenie komisji.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 35*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii